

MAGAZYN MUZEALNY

muzeum-lubin.pl

ISSN 2720-4847 Nr 46 (51) | maj 2025 | dodatek do „Wiadomości Lubińskich”

#CHROBRY1000

Obchody 1000. rocznicy koronacji
Bolesława Chrobrego na króla Polski



30 MAJA – 8 CZERWCA 2025
LUBIN

Zdarzyło się 75 lat temu

„Asfaltowa dżungla” – przełomowy film Marilyn Monroe

► **18** 12 maja 1950 roku w kinach amerykańskich zaczęto wyświetlać „Asfaltową dżunglę”, dramat kryminalny w reżyserii Johna Hustona, wyprodukowany przez studio Metro-Goldwyn-Mayer. Na jego plakacie pod napisem „w rolach głównych” wyróżniono największymi literami Sterlinga Haydena i Louisa Calherna, wśród pozostałych czterech wykonawców jedyną kobietą była Jean Hagen (właściwie Jean Shirley Verhagen, 1923–1977), która zagrała potem w „Deszczowej piosence”, otrzymując nominację do Oscara w kategorii roli drugoplanowej. Nie znalazła się na nim Marilyn Monroe (1926–1962), ale film Hustona stanowił przełom w jej karierze.

Przyszła gwiazda Hollywoodu, urodzona niecałe 24 lata wcześniej w Los Angeles jako Norma Jean Mortenson (pseudonim przyjęła w 1946 roku, gdy otrzymała angaż w studiu 20th Century Fox), do tego momentu osiągnęła bardzo niewiele. Ledwie wiązała koniec z końcem, stąd w 1949 roku zgodziła się pozować nago do kalendarza (wzbogaciła się podobno o zaledwie 50 dolarów), czego rezultatem były jedne z najsłynniejszych fotografii w historii przemysłu rozrywkowego. Miała wówczas za sobą kontrakt z Columbia Pictures (to w tym studiu zdecydowano, że powinna być platynową blondynką) i dużą rolę w niskobudżetowym musicalu, który nie odniósł sukcesu.

Dzięki związkowi z Johnny’em Hyde’em, wiceszefem agencji aktorskiej William Morris, Marilyn Monroe zagrała najpierw w doskonałym filmie „Wszystko o Ewie” („All About Eve”, wyświetlany w kinach od paździer-

nika 1950, otrzymał 14 nominacji do Oscara, w tym rekordowe cztery dla aktorek w rolach głównych i drugoplanowych). Okoliczności jej angażu do roli, w której widziano Lolę Albright, mają kilka wersji, m.in. związaną z szantażem odnośnie długów hazardowych reżysera. Najpopularniejszą jest ta, w której Huston, niezbyt zadowolony z przesłuchania, zmienił zdanie, gdy opuszczała pokój – miał podobno potem powiedzieć, że jest jedną z niewielu aktorek, które mają doskonałe wejście wychodząc.

„Asfaltowa dżungla” to oparta na książce W.R. Burnetta historia włamania do sklepu jubilerskiego i kradzieży klejnotów o wielkiej wartości. Przestępcza akcja i obława policyjna kończą się śmiercią większości jej uczestników, w tym samobójstwem Alonzo Emmericha (Louis Calhern), pogrążonego w długach prawnika o szemranej reputacji. Marilyn Monroe wystąpiła jako kochanka Emmericha i jej rola, choć trwająca tylko kilka minut, spodobała się krytykom. W rezultacie zaczęto postrzegać ją wreszcie jako „prawdziwą” aktorkę i w grudniu 1950 roku, parę dni przed swoją śmiercią na zawał serca, Hyde wynegocjował jej 7-letni kontrakt z 20th Century Fox.

W następnych latach Marilyn Monroe została najpierw symbolem seksu (czego podobno nie mogła zrozumieć), a następnie jedną z najsłynniejszych osób na świecie dzięki komediom (m.in. kultowej „Pół żartem, pół serio” z 1959 roku), musicalom i dramatom. W 1960 roku Huston wyreżyserował ostatni film z jej udziałem - dramat „Sklócenie z życiem”, w którym zagrała z Clarkiem Gable’em i Montgomery Cliftem.



► Marilyn Monroe na jednym z kadrów przełomowego dla niej filmu „Asfaltowa dżungla”

Źródło: Wikipedia Commons

Ślady światła, ślady cienia

► Wystawa prezentuje szeroki wachlarz twórczości Jarosława Kościelnego, artysty amatora, samouka, posługującego się głównie techniką malarstwa olejnego oraz rysunkiem węgłem. W jego pracach obecne są zarówno realistyczne przedstawienia postaci i scen, jak i obrazy o zabarwieniu symbolicznym czy onirycznym. Tematyka ekspozycji obejmuje portret, sceny marynistyczne, motywy związane z tańcem klasycznym, a także surrealistyczne kompozycje wykonane węgłem. Mimo różnorodności tematycznej, prace łączy dążenie do uchwycenia ruchu, emocji i ulotnych momentów, które wymykają się codziennemu spojrzeniu. Wystawa stanowi zaproszenie do osobistego kontaktu ze sztuką pełnej skupienia i refleksji.

Jarosław Kościelny

W malarstwie odnajduję głębię, która pozwala mi zatrzymać się przy detalach, oddać fakturę, miękkość, drżenie morskiej fali czy światło tańczące na ramionach tancerki. W portretach szukam prawdy, która ukrywa się w spojrzeniu, w milczeniu, w subtelnych cieniach. Moimi tematami są ludzie i morze, oba pełne ruchu, piękna i nieprzewidywalności. Marynistyka pozwala mi opowiadać o sile natury, o samotności i wolności. Balet to świat dyscypliny i ulotności, który fascynuje mnie od lat. Portret zaś jest spotkaniem, intymnym, wymagającym ciszy i czasu.



muzem-lubin.pl



Ratusz w Lubinie / do 6 lipca 2025



muzealne social media znajdziesz nas ...



/MuzeumLubin
/BibliotekaCyfrowaZaglebiaMiedziowego
/ParkLesnyLinowyLubin
/Chrobry1000
/GaleriaPalacyk
/WarsztatyMuzeum
/KoniecOkupacjiSowieckiejWPolsce
/ZlotLubin
/LubinskiFestiwal
/WielkaWojna19141918

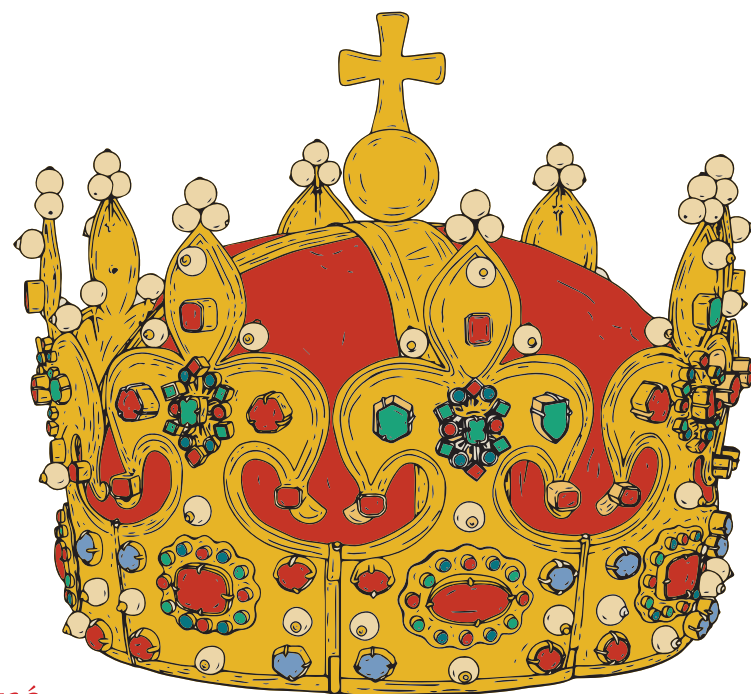
magazyn **muzealny**



Muzeum Historyczne w Lubinie

Magazyn Muzealny nr 46 (51) | dodatek do „Wiadomości Lubnińskich” | 29.05.2025 **Wydawca:** Muzeum Historyczne w Lubinie **Adres:** Rynek 23, 59–300 Lubin **Kontakt:** sekretariat@muzeum.lubin.pl **Teksty:** Wojciech Holicki (s. 2–Zdarzyło się...), Joanna Dziubek (s. 3–Bez tej...), Maja Grohman (s. 4–Narodowa...), Emilia Polewczyk (s. 6–Koronacja...), Damian Kwaśnik (s. 7–Rozwój... Z wizytą...) **Korekta:** Dorota Gońda **Projekt graficzny i skład:** Kamila Tworka **Redakcja:** Justyna Karlińska

Bez tej korony nie byłoby nas



Dlaczego tysiąclecie koronacji Bolesława Chrobrego przeszło w Polsce niemal niezauważone? Czy Lubin – miasto o przemysłowym rodowodzie – może być dziś miejscem budowania narodowej tożsamości? W rozmowie z prezydentem Lubina Robertem Raczyńskim pytamy o sens historycznych rocznic, symbolikę aktów państwowości i to, dlaczego warto sięgać po dumę z przeszłości, zamiast ją umniejszać.

► **Lubin nie jest powszechnie kojarzony z historycznym dziedzictwem. Dalej jest to miasto związane przede wszystkim z przemysłem. Skąd pomysł, żeby tak uroczyscie, po długich przygotowaniach, obchodzić tysiąclecie koronacji Bolesława Chrobrego?**

Tysiąc lat temu w ogóle było mało miast. Mamy potwierdzone wykopaliska z tego czasu, głównie na terenie Starego Lubina, że jako osada Lubin już wtedy funkcjonował – przez kilkaset lat był wioską. Tak naprawdę odnieśliśmy się do polskości sprzed tysiąca lat. Do tego, że Śląsk – a więc i Lubin – został przyłączony do Polski właśnie przez Chrobrego.

Rocznica tysiąclecia koronacji naszego pierwszego króla powinna być obchodzona z dużo większym rozmachem. Tymczasem mam wrażenie, że przeszła ona w Polsce kompletnie bez echa. Zgadza się pan z tym?

To kolejna z tych ważnych dla Polaków rocznic, które współtworzą naszą tożsamość – w tym przypadku to już całe tysiąclecie. Niestety, podobnie zlekceważone zostało stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości. W skali kraju także zabrakło wówczas inicjatywy ze strony polityków i instytucji państwowych. Poza nami – mam tu na myśli miasto Lubin – nikt nie zaproponował większego, spójnego programu obchodów. Siedem lat temu zorganizowaliśmy na rynku wielki koncert z okazji stulecia niepodległości. Takiego wydarzenia też nie było w żadnym innym mieście – może z wyjątkiem dość skromnej imprezy na Stadionie Narodowym w Warszawie. Nie rozumiem, dlaczego wielu współczesnych włodarzy chętniej sięga do przeszłości skarłanej niż do przeszłości dumnej i znaczącej.

W internetowych komentarzach widać, że niektórzy mieszkańcy miasta nie dostrzegają związku między postacią Bolesława Chrobrego a współczesnym Lubinem. Czy to znak, że nasza miedziowa tożsamość bierze górę nad tą narodową, czy po prostu nie jesteśmy dobrze uczeni historii Polski?

Problemem jest to, że nie potrafimy być dumni z naszej historii. Dlatego od wielu lat realizujemy lokalny program „Dumni z Rodziców”, który przypomina postawę lubinian sprzed ponad czterdziestu lat. Chcemy podkreślać takie właśnie postawy – nie tylko mieszkańców Lubina, ale Polaków w całym tysiącleciu naszej państwowości. Nie możemy zapominać, że kiedy w XIX wieku kształtowały się nowoczesne narody w Europie i na świecie, Polska nie miała własnej państwowości. Nie wytworzyła się u nas instytucjonalna wrażliwość – przywiązanie do trwałości instytucji. Tożsamość, którą inne narody budowały w tamtym okresie, ominęła nas z oczywistych powodów – po prostu nie mieliśmy państwa. I to ma swoje konsekwencje do dziś.

Koronacja Bolesława Chrobrego w skali Europy była naprawdę znaczącym wydarzeniem politycznym. Jaki jej aspekt uważa pan za szczególnie ważny dla późniejszych dziejów Polski?

Tak naprawdę koronacja jest aktem niepodległościowym, równorzędnym w stosunku do innych instytucji politycznych w Europie. Wcześniej byliśmy odczytywani jako księstwo, a więc twór tymczasowy, nietrwały.

Nie wiadomo, czy w takiej postaci w ogóle byśmy przetrwali jako instytucja narodowa, czy w ogóle bylibyśmy w stanie utrzymać swoją tożsamość. Wiele narodów, które skończyły na organizacji swojego państwa w postaci księstwa czy hrabstwa, zniknęło.

Można zatem powiedzieć, że to było zaproszenie do politycznej elity ówczesnej Europy?

Nie tyle zostaliśmy zaproszeni, ile wyrabialiśmy sobie własną historię Polski. Po prostu oznajmiliśmy, że jesteśmy częścią Europy.

Widzi pan skutki, które ten akt miałby dla nas do dzisiaj?

Myślę, że to ciągły proces budowania tożsamości. To, co się dzieje za naszą wschodnią granicą, wyraźnie pokazuje, że jesteśmy inni. Że nie przynależymy do cywilizacji wschodu, lecz do cywilizacji europejskiej, chrześcijańskiej.

Czy historia jako dziedzina może być realnym zasobem społecznym, mającym taki sam miastotwórczy charakter, jak infrastruktura czy rozwój lokalnej gospodarki?

Tak – pod warunkiem, że przestaniemy sprowadzać ją do ciągu dat. Dopóki nauczyciele będą skupiać się głównie na chronologii, dopóty między historią a obywatelami będzie rósł mur obojętności. W XIX wieku przekazywanie dat miało sens – wtedy były trudniej dostępne. Dziś każdy może znaleźć potrzebne informacje w telefonie – nie trzeba już wertować encyklopedii. Rola nauczyciela polega na czymś więcej: powinien ukazywać, jak wielkie znaczenie dla naszej tożsamości i dobrobytu miała cywilizacja europejska i chrześcijańska. Tylko wtedy historia staje się żywa i rzeczywiście buduje wspólnotę.

Rozmawiała: Joanna Dziubek



► Prezydent Lubina Robert Raczyński

KONCERT
SYMFO니아
YSIĄCIECIA

30.05
2025
GODZ. 19:00

WYSTĄPIĄ:
NARODOWA ORKIESTRA DĘTA ORAZ
CHÓR NARODOWEJ ORKIESTRY DĘTEJ
JUSTYNA CHMIELEK-KORBUT - DYRYGENT
ANNA OLEARCZYK - PROWADZĄCA
MAGDALENA DROZD - WOKAL
JULIA PRUSZAK-KOWALEWSKA - WOKAL
MAJA SKRZĄTEK - WOKAL
SZYMON MAZIARZ - WOKAL
STANISŁAW PLEWNIAK - WOKAL

BILETY W CENIE 50 ZŁ
CENTRUM KULTURY MUZA W LUBINIE

BILETY DOSTĘPNE W SIEDZIBIE NARODOWEJ ORKIESTRY DĘTEJ,
CENTRUM KULTURY MUZA W LUBINIE ORAZ NA
WWW.CKMUZA.BILETY24.PL

i nod.lubin.pl **f** NODLubin

Pierwsza polska symfoniczna orkiestra dęta



► **N**arodowa Orkiestra Dęta powstała w 2019 roku z inicjatywy prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego. Jest pierwszą polską symfoniczną orkiestrą dętą z repertuarem muzyki klasycznej, filmowej, rozrywkowej i popowej wykonywanej w aranżacjach opracowanych na instrumenty dęte. NOD zajmuje się głównie upowszechnianiem muzyki poprzez organizowanie wydarzeń artystycznych, koncertów orkiestrowych, kameralnych oraz festiwali, jak również szerzeniem w środowisku artystycznym dobrych praktyk wykonawczych (artystycznych), przekazywanie wiedzy oraz

umiejętności na najwyższym poziomie. Misją Narodowej Orkiestry Dętej jest budowanie swojej pozycji jako lidera w wyznaczaniu trendów, kierunków rozwoju polskich orkiestr dętych zarówno w warstwie wykonawczej, jak i doboru repertuaru oraz propagowanie literatury muzycznej światowej klasy, korzystając z dorobku polskich oraz zagranicznych kompozytorów. Misja Orkiestry wychodzi poza ramy typowej działalności na rzecz edukacji, dydaktyki, upowszechniania kultury oraz podtrzymywania tradycji.

► **K**oncert Symfonia Tysiąclecia zainauguruje lubińskie obchody 1000-lecia Koronacji Bolesława Chrobrego. Dokąd zabierze nas Narodowa w czasie tej muzyczno-historycznej podróży?

Koncert został tak skonstruowany, by droga wiodła naszych słuchaczy od średniowiecza po czasy współczesne. Usłyszymy „Bogurodzicę”, ale także filmowe utwory z „Ogniem i mieczem”, „Pana Tadeusza”, „Trędowatej” czy „Czarnych chmur”. Nie byłoby muzycznej historii Polski bez Chopina i Moniuszki, nie zabraknie więc również utworów tych wybitnych kompozytorów. Zagramy także bardziej współcześnie i ponadczasowo, sięgając po utwory „Biały krzyż” Czerwonych Gitar, „Nauczmy się żyć obok siebie” Zbigniewa Wodeckiego czy „Dziwny jest ten świat” Czesława Niemena. Utwór „Fanfara dla Niepodległej” skomponowany został przez wybitnego polskiego kompozytora i aranżera Karola Pykę specjalnie na ten koncert.

Bohaterem tego muzycznego wydarzenia będzie Narodowa Orkiestra Dęta, ale nie zabraknie również zaproszonych gości.

► Całość Symfonii Tysiąclecia stworzy Narodowa Orkiestra Dęta, Chór Narodowy, z tygodnia na tydzień rozwijający swoje skrzydła oraz zaproszeni soliści i wokaliści występujący na scenach operowych i w filharmoniach całej Polski. Za dyrygentem pulpitem stanie doskonale znana lubińskiej publiczności dyrygentka, puzonistka i pedagog Justyna Chmielek-Korbut.

To wielkie wydarzenie artystyczne, ale także ogromne przedsięwzięcie organizacyjne.

► Rzeczywiście, przygotowujemy się do tego koncertu od wielu miesięcy. Tu musi zagrać wiele elementów, takich jak sceno-technika czy logistyka i oczywiście to, co najważniejsze czyli ludzie. Nie pamiętam, by na scenie „Muzy” występowało tak wiele osób. Muzycy wypełniają ją niemal w całości, a to przecież nie wszystko, bo przygotowaliśmy inne atrakcje, zapraszając do udziału w wydarzeniu m.in. lubiński zespół „Gwarkowie”. Próby będą trwały do ostatniego dnia, jak zawsze przy wydarzeniach takiej skali, ale jestem przekonana, że ten koncert pozostanie na długo w sercach lubinian.

Z Narodową przez wieki – od koronacji do demokracji –

rozmowa z Urszulą Kozon, dyrektor Narodowej Orkiestry Dętej w Lubinie

Szansy na bilet nie ma od dawna...

► Niestety, ilość miejsc jest ograniczona, a bilety sprzedają się na długo przed koncertem. Mam nadzieję, że wystąpimy z tym projektem jeszcze niejednokrotnie, także w Lubinie.

Mówimy o koncercie głównym, ale Symfonia Tysiąclecia 30 maja wybrzmi dwukrotnie.

► O godz. 13.00 odbędzie się otwarta próba generalna, na którą zaprosiliśmy uczniów lubińskich szkół podstawowych, by „od kuchni” pokazać, jak wyglądają przygotowania muzyczne, techniczne i logistyczne do tej rangi wydarzenia artystycznego. To jest powszechne działanie edukacyjne oper czy filharmonii. Przede wszystkim zależy nam jednak, by z pokolenia na pokolenie przekazywać naszą historię, dzielić się naszym dorobkiem kulturalnym, tradycjami i obyczajami. Ponieważ misją Narodowej Orkiestry Dętej jest edukacja muzyczna, połączyliśmy lekcję historii z lekcją muzyki, by w trochę inny sposób niż w salach lekcyjnych pokazać, jak wiele Polska osiągnęła na przestrzeni wieków.

Lubin pamięta. Nie ma chyba drugiego miasta w Polsce, które by, tak hucznie świętowało milenium koronacji Bolesława Chrobrego. Obchody trwać będą dziewięć dni.

► Jako lubinianka i Polka jestem dumna, że w Lubinie chwylimy się naszą historią, pokazujemy ją i doceniamy. Wielki ukłon w stronę prezydenta Roberta Raczyńskiego, który długo przed jubileuszem dostrzegł wagę tego wydarzenia i rozpoczął przygotowania do obchodów 1000-lecia koronacji. To z inicjatywy prezydenta i Muzeum Historycznego w Lubinie już od roku stoi postument króla Bolesława Chrobrego, witający wjeżdżających do miasta. Wielu wielkich Polaków podkreślało, że Polski Naród przetrwał dzięki kulturze, sztuce i niezwykłemu duchowi. Jan Paweł II wielokrotnie powtarzał, że „człowiek dzięki kulturze staje się lepszym”. To zobowiązuje...



► Dyrektor Narodowej Orkiestry Dętej w Lubinie Urszula Kozon



► Justyna Chmielek-Korbut

Pod mistrzowską batutą

Muzycy Narodowej Orkiestry Dętej podczas koncertu Symfonia Tysiąclecia wystąpią pod batutą wybitnej i utytułowanej polskiej dyrygentki Justyny Chmielek-Korbut, która za wyróżniającą się techniką dyrygentką oraz osobowość artystyczną wyróżniona została m.in. na Międzynarodowym Festiwalu Orkiestr Dętych Złota Trąbka w Białymostku, International Orchestra Festival w Barcelonie czy Festival Internazionale Bande Musicali we włoskiej Gullianova. Ta utalentowana i stale rozwijająca się dyrygentka związana jest na stałe z Narodową Orkiestrą Dętą w Lubinie. Dwa ostatnie projekty, które realizowała z Narodową to Masters of Wind w Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie oraz Koncert Noworoczny 2025 w Lubinie. Współpracuje także m.in. z Manchester Camerata, Filharmonią Krakowską i Śląską oraz Orkiestrą Opery Krakowskiej. Każdy występ Justyny Chmielek-Korbut to fascynujący spektakl mistrzowskiej i emocjonującej dyrygentury.

#CHROBRY1000

#CHROBRY1000

Obchody 1000. rocznicy koronacji
Bolesława Chrobrego na króla Polski



GRA TERENOWA

Królestwo Chrobrego

Park Leśny w Lubinie | 31.05.2025 | 13:30 - 19:00

MIEJSCE STARTU: MUZEALNY PUNKT PROMOCYJNY

WSTĘP WOLNY

Koronacja Bolesława Chrobrego muzycznie

Scena w Parku Leśnym

► By jeszcze mocniej przybliżyć atmosferę sprzed tysiąca lat, w te odległe czasy przenieść nas dawna muzyka. W sobotę zapraszamy na cztery koncerty, natomiast w niedzielę – na dwa. W oba dni zagra Zespół Muzyki Dawnej „Huskarl”, który tworzą miłośnicy i pasjonaci historii z Gniezna i Poznania. Oprócz muzyki z okresu średniowiecza, grupa podzieli się wiedzą o dawnych instrumentach, wygłaszając prelekcje. Dwa koncerty zagra również Joanna Lacher z zespołem Drasta – stwarzając klimat pełen słowiańskich brzmień i energii. W sobotę zobaczymy krakowską grupę Daj Ognia, która zagwarantuje spektakl – intensywny, hipnotyczny, nasycony pierwotną energią – i niewykluczone, że wielu uczestników porwie do tańca. Na zakończenie sobotnich atrakcji wystąpi pochodzący z Lubina zespół Percival, który zagra muzykę folkowo-historyczną Słowian. Bez wątpienia będzie to magiczny, wypełniony wczesnośredniowiecznym klimatem, wieczór.



KONCERTY

Bieg po koronę

#Chrobry1000 na sportowo

► Bieg to sportowy akcent obchodów koronacji Bolesława Chrobrego. Stowarzyszenie „SPORT-Art.” we współpracy z Muzeum Historycznym zaprasza do udziału w wydarzeniu. Jego celem jest nie tylko uczczenie jubileuszu, także promocja aktywności fizycznej oraz integracja międzypokoleniowa. W programie zaplanowano biegi o różnych dystansach i poziomach trudności. Dla uczestników przygotowano pakiety startowe oraz pamiątkowe medale.

BIEG PO KORONĘ



#CHROBRY1000

1 CZERWCA 2025 (niedziela)

● BIEG GŁÓWNY OPEN

START godz. 9.00

DYSTANS ok. 6 km

● BIEG Z PRZESZKODAMI

DLA DZIECI

START godz. 11.00

KATEGORIE: 4–6 lat, 7–9 lat, 10–13 lat



ZAPISY DO 29 MAJA

PARK LEŚNY W LUBINIE

WPISOWE:

Bieg dzieci 10 zł

Bieg OPEN 40 zł



Rozwój i znaczenie grodów

Grody, oprócz funkcji mieszkalnej, pełniły jeszcze szereg innych funkcji. Powstałe na uboczu stały się schronieniem dla ludzi z pobliskich wiosek, zagrożonych atakiem nieprzyjaciela.

► Warunki naturalne i sposób gospodarowania ziemią nadawały kształt osadnictwu. Państwo polskie terytorialnie organizowało się w kasztelanie i opola, czyli wspólnoty sąsiedzkie, skupiające ogólnospołeczne interesy mieszkańców. Koncentracja ludzi w grodach zwiększała sprawczość i bezpieczeństwo w danym regionie czy okolicy.

Grody, oprócz funkcji mieszkalnej, pełniły jeszcze szereg innych. Powstałe na uboczu stały się schronieniem dla ludzi z pobliskich wiosek zagrożonych atakiem nieprzyjaciela. Niektóre przeznaczone były do odprawiania kultu religijnego. Jako że władze sprawowano przez wiece, to pewne grody były miejscem zebrań i obrad starszyny. Wzdłuż rzecznych i lądowych szlaków handlowych budowano grody (w regularnych odległościach), które początkowo były miejscami postoju i odpoczynku. Kolejne grupy grodów sprawowały funkcję administracyjną i militarną. Usytuowane w miejscach granicznych były zarazem strażnicami.

Budowę grodu lokalizowano w trudno dostępnych miejscach: na wzniesieniach, na wyspach lub w widłach rzek. Obwałowania wykonywano w konstrukcji drewniano-ziemnej. Do grodu prowadziła brama wjazdowa. Małe grody miały kształt owalny. W środku znajdowało się kilka domów ustawionych okrężnie wokół majdanu – placu centralnego. Do zbudowania większego grodu potrzebowano kilka tysięcy drzew. Najpotężniejsze miały wały o szerokości do 20 metrów. Grody były otoczone fosą i palisadą z zastrzonych pali. Zarządzał nimi kasztelan. Nazwy brały się od nazw socjalnych, np. Szewce; imion, np. Włodzisław; drzew, np. Jaworzyna; właściwości terenu, np. Kamień, nazw rzek, np. Oława.

Z chwilą ekspansji władzy Piastów i stworzeniem państwa, społeczeństwo kształtowało się w kierunku patriarchy i feudalizmu, z silniejszym ośrodkiem władzy monarszej. Taki stan rzeczy przyczynił się do zwiększenia znaczenia polityczno-gospodarczego grodów kasztelańskich i książęcych oddziałujących swym zasięgiem na większy ob-

szar. Organizacja grodowa zmieniała także strategię obronną regionu i państwa z uwagi na warowny charakter. Grody rozwijały się szczególnie w miejscach strategicznych z punktu widzenia wojskowości i obrony granic, a także na głównych szlakach handlowych. Okręgi grodowe, które tworzyły osobne prowincje, były zarządzane przez namiestników powołanych przez monarchę.

Wzrost bezpieczeństwa, jaki zapewniał dany gród, przyciągał nowych osadników, którzy zamieszkiwali w pobliskich osadach i wsiach. Zaczęły formować się także podgrodzia, czyli podmiejskie osiedla zamieszkiwane głównie przez kupców, rzemieślników i chłopów, pracujących na użytek grodu. W grodach organizowano targi, na które przyjeżdżała okoliczna ludność i kupcy z dalekich stron.

Funkcjonowanie grodu było zależne od dostaw rozmaitych produktów, które pochodziły z osad służebnych. Osady pełniły funkcję gospodarczą, wojskową i administracyjną. Wytwarzane w nich dobra obejmowały szeroki wachlarz produktów – od broni i ekwipunku wojskowego, po dobra codziennego użytku, takie jak żywność, odzież czy narzędzia. Ludzie w wybranych osadach zajmowali się również hodowlą zwierząt: koni, bydła, owiec i trzody chlewnej.



Fot. Marta Czerniawska



Replika średniowiecznego grodu w Obiszowie

Fot. Marta Czerniawska



Z wizytą w mennicy

Gdzie i w jaki sposób bito monety?

► Monety bito w mennicach. Do produkcji monet potrzebowano dużych zasobów metali złota, srebra i miedzi. Poszukiwanie nowych złóż metali mogło okazać się bardzo zyskownym przedsięwzięciem, podobnie jak samo wydobycie rudy. Proces przemiany kruszców w monety był dość złożony. Najpierw dokonywano prób kruszcu, czyli sprawdzano jego czystość. Następnie oczyszczano kruszec z domieszek poprzez prażenie. Dodawano miedź, aby zwiększyć twardość przyszłej monety. Potem przetapiano i wlewano do formy. Następnie stop kuto na blachę, wycinano mniejsze blaszki i zaokrąglano krawędzie. Blaszki czyszczono i usuwano miedź z jej powierzchni. Po zważeniu blaszki mincerz odciskał wzór za pomocą metalowych stempli. Zazwyczaj królowie umieszczali na monetach swój wizerunek. W ten sposób otrzymywano nową monetę, która mogła być już włączona do obiegu.



#CHROBRY1000



Fot. Marta Czerniawska

#CHROBRY1000

Obchody 1000. rocznicy koronacji
Bolesława Chrobrego na króla Polski

PARK LEŚNY W LUBINIE

30 MAJA (PIĄTEK)

19.00 Symfonia Tysiąclecia | Koncert Narodowej
Centrum Kultury „Muza” (bilety 50 zł)

31 MAJA (SOBOTA)

13.30–19.00 Gra terenowa „Królestwo Chrobrego”

WARSZTATY RODZINNE (bezpłatne)

13.00–19.00 Królewska korona
Kniądz
14.00–19.00 Hecne jarki
Witeziowy szczyt

POKAZY

14.00–19.00 „ERA ŻELAZA” kowalski pokaz
historyczno-edukacyjny

1 CZERWCA (NIEDZIELA)

9.00–15.00 Bieg po Koronę

WARSZTATY RODZINNE (bezpłatne)

13.00–19.00 Królewska korona
Kniądz
14.00–19.00 Hecne jarki
Witeziowy szczyt

POKAZY

10.00–14.00 „ERA ŻELAZA” kowalski pokaz historyczno-edukacyjny
15.00–19.00

13.00–19.00 Tratowanie żarnami
13.30–18.30 Kuchnia wczesnośredniowieczna

7–8 CZERWCA (SOBOTA, NIEDZIELA)

WARSZTATY W STREFACH RZEMIEŚLNICZYCH (płatne 10 zł)

13.00–19.00 Kaletnictwo
Tłoczenie ornamentów (7 czerwca)
Paradny wianek (8 czerwca)
Drewniana ryczka
Tkactwo
Kowalstwo
Garncarstwo
Tworzenie motanek
14.00–19.00 Jubilerstwo (7 czerwca)
Repuserstwo (8 czerwca)
16.00 i 18.00 Piszczałki, flety – dawne instrumenty

WARSZTATY RODZINNE (płatne 10 zł)

15.00–19.00 Hnefatafl – szachy wikingów
Dracznę nawęży
Zapiekane paciorki
Drewniana chabetka
Farbowana wiecheć

POKAZY, POGADANKI I PRELEKCJE (bezpłatne)

Kaletnictwo
Ptasznik
Farbiarstwo
Tkactwo
Kowalstwo
Garncarstwo
Mincerstwo
Tworzenie motanek
Tworzenie instrumentów dawnych
Periedyszka z gliną (7 czerwca)
Opowieści o napitkach
Kuchnia wczesnośredniowieczna
Tratowanie żarnami
Uzbrojenie, garderoba i ubieranie woja
Wierzchowce bogów (pokazy akrobacji konnych)
Walka wojów i scenki z epoki
Zespół Muzyki Dawnej „Huskarl”

KONCERTY

7 CZERWCA

15.00–16.00 Zespół Muzyki Dawnej „Huskarl”
17.00–18.00 Joanna Lacher i Drasta
19.00–20.00 Daj Ognia
20.30–21.30 Percival

8 CZERWCA

15.00–16.00 Joanna Lacher i Drasta
17.00–18.00 Zespół Muzyki Dawnej „Huskarl”

STREFY

7 CZERWCA

13.00–19.00 Odzibka dla dzieci
13.00–20.00 Kubb, Hnefatafl, planszówki
Strefa woja
Chata Lecha – gra VR
13.00–21.00 Strefa gier i zabaw
13.00–19.00 Produkty regionalne
13.00–22.00 Gastronomia

8 CZERWCA

13.00–19.00 Odzibka dla dzieci
Kubb, Hnefatafl, planszówki
Strefa woja
Chata Lecha – gra VR
Strefa gier i zabaw
Produkty regionalne i gastronomia

ZAPISY DLA GRUP

2–6 CZERWCA (PONIEDZIAŁEK–PIĄTEK)

10.00–14.00 Zajęcia dla placówek oświatowych
10.00–18.00 Strefa gier i zabaw



SZCZEGÓŁOWY PROGRAM

INSCENIZACJA KORONACJI
BOLESŁAWA CHROBREGO NA KRÓLA POLSKI
7 i 8 czerwca, godz. 14.00–14.30

